WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor 2 hal. 70, kwartalnie kor 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu i odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu" róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7 Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna. w Wiedniu Haasenstein & Vogler. M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Brunn, Kutschbera & Schleri, R. Moses Friedl, w Berlinie F E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Johnes & Cie.

Nr 455. Kraków, wtorek 8 października 1907 r. ROK XV

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 7 października.

— **Odznaczenie.** Dyrektor policji p. dr. Flatau, otrzymał order żelaznej korony III kl.

— **Zwiedzanie katedry.** Jeden z naszych czytelników pisze do nas:

Byłem onegdaj w katedrze świadkiem, jak gromada włościan z Królestwa zwiedzała kościół. Byli to ludzie widocznie inteligentniejsi, gdyż interesowali się żywo naszemi narodowemi pamiątkami. Chcieli więc widzieć groby królewskie i kaplice. Niestety to się im nie udało. Za wstęp do grobów kazano im płacić, kaplic nie chciano wcale otworzyć... Wiem, że opłaty takie są przeznaczone na restauracyę katedry, — ale w podobnych wypadkach należałoby może zrobić wyjątek, i ułatwić włościanom z daleka wędrującym do Krakowa, zwiedzenie świętych pamiątek, które w nich budzą i odświeżają uczucia narodowe...

— **Z Towarzystwa Szkoły ludowej.** W ostatnich dniach wrześ. b. r. odbyło się pierwsze w tej kadencji ogólne posiedzenie zarządu głównego T. S. L. przy udziale 25 członków Zarządu miejscowych i zamiejscowych oraz 4 członków Rady Nadzorczej. Na tem zebraniu ukonstytunował się Zarząd Główny: W skład prezydjum weszli: prezes dr. Ernest Bandrowski, wiceprezesi dr. Ernest Adam i Stefan Natanson, sekretarze Antoni Januszewski i dr. Władysław Kania, skarbnik Hipolit Ludwik Małecki, zastępca skarbnika Józef Parczyński, rachmistrz Szczęsny Turowski, oraz zastępca rachmistrza dr. Jan Piepes Poratyński.

Równocześnie dokonano wyborów do Wydziału ścisłego oraz Sekcji i Komisji. Pozatem przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe za pierwsze półrocze r. b. (dochody wynosiły 135,886 koron, wydatki 137,119 koron), i omówiono program dalszej finansowej gospodarki Towarzystwa. Z zadowoleniem przyjęto do wiadomości nader pomyślny wynik wpisów do szkół Towarzystwa Szkoły ludowej w Białej, Leszczynach, Hałcnowie i Morawskiej Ostrawie, oraz do Seminarjum Nauczycielskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej w Białej. Wobec nadspodziewanych frekwencji do szkoły w Morawskiej Ostrawie postanowiono mianować dodatkowo 3 siły nauczycielskie przy równoczesnem zorganizowaniu filialnej klasy w Przywozie. Rozpatrzono sprawozdanie za II półrocze roku szkolnego 1906/1907 ze stanu szkół, których budynki są własnością Towarzystwa Szkoły Ludowej i stwierdzono w ogóle stan nauki zadawalający; nauczycielom, odznaczającym się wybitną gorliwością w pracy szkolnej i pozaszkolnej, udzielono remuneracji w ogólnej kwocie 700 K. Remuneracje otrzymali pp.: J. Wierzbicka w Łukowcu Wiśniowskim, A. Seczyński w Wołosowie, E. Rześnikowa w Zwardoniu, W. Rzeczycka Tomaszowcach Dębinie, A. Towarnicka w Głębokiej, Fr. Wojnarowska w Olszaniku, E. Stępowska w Rosochaczu i M. Janicka w Św. Stanisławie. Udzielono też remuneracji kilku nauczycielom pracującym w szkółkach początkowych Towarzystwa Szkoły Ludowej i załatwiono sprawy o subwencje na budowy domów ludowych Towarzystwa Szkoły Ludowej w Wojniłowie i Zawałowie.

— **Żydowscy fałszerze.** Czytanie aktu oskarżenia w sprawie Anisfelda i wspólników, trwało 4 godziny t. j. od godz. 10 tej rano, do wpół do 3 ciej po poł. z półgodzinną przerwą. Przesłuchanie oskarżonych odroczono do dnia następnego.

— **Mianowania w szkołach średnich.** Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Zygmunta Pasowicza w V. gimn. we Lwowie, Jana Mydlarza, Franc. Sokołowskiego i Jana Bobina w gimn. w Stryju, Maks. Kochmana w gimn. w Brodach, Teof. Wojtunia w gimn. w Sanoku. Jul. Onofra w gimn. z ruskim językiem wykład. w Przemyślu, Rom. Kobierskiego i Rud. Solona w gimn. z polsk. język. wykład. w Tarnopolu Jana Gruchałę i Józefa Skoczylasa w II szkole realnej we Lwowie, Józefa Juliana Chmiela w szkole realn. w Jarosławiu, Józ. Wątorka i Wacł. Hoffa w szkole realnej w Krośnie, przeniosła zastępców nauczycieli w szkoł. średn.: Adolfa Jampollera z gimn. w Sokalu do gimn. w Złoczowie, Ant. Rozmusa z gimn. IV we Lwowie do gimn. V we Lwowie, dr. Jana Merunowicza z gimn. Franc. Józefa we Lwowie, do gimn. VII we Lwowie, Jana Syruczka z gimn. w Jaśle i Wikt. Bizanowskiego z gimn. w Gorlicach do gimn. w Sanoku, Fel. Czerwińskiego z gimn. w Sanoku do filji gimnaz. z polsk. jęz. wykład. w Tarnopolu. Zyszę Bassa ze szkoły realn. w Tarnopolu do szk. real. w Śniatynie, Józ. Kaniaka ze szk. real. w Śniatynie do gimn. w Wadowicach, Alfr. Brzeczkę z gimn. II we Lwowie, do męsk. sem. naucz. w Tarnopolu.

Nadto Rada szkolna kraj. zamianowała: Wikt. Kuźniara i Józefa Wesołowicza, zastępcami naucz. w męsk. semin. naucz. w Krakowie, Marję Radwańską zastęp. naucz. w żeń. sem. naucz. w Krakowie, Józefa Jankiewicza w Zaleszczykach zastęp. naucz. w męsk. sem. naucz. w Tarnopolu, ks. Kazim. Gutwińskiego nauczyciela rel. rzym.-kat. szk. wydz. żeńsk. w Tarnopolu, zastępcą naucz. rel. rz. kat. w męsk. sem. naucz. w Tarnopolu; zamianowała w szkołach ludowych: ks. Ant. Michalskiego naucz. rel. rzym.-kat. w Drohobyczu, Henr. Krysakowskiego w Strzyżowie, Piotra Janiowa w Starym Samborze, Bron. Wójcikównę w Tłustem, Wikt. Balickiego w Samborze, Kar. Stangenberga i Emila Sienkiewicza w Grzymałowie, Wilh. Szafranównę w Horodyszczu; nauczycielami kierującymi szk. 2-kl. Ant. Herglotza w Filipowicach, Jul. Pokornego w Balicach Podgórnych, Jana Gawrona w Tymowej; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klas. Wandę Komorowską w Zadach ad Wołoszcza, Jana Posypankę w Łopuszanach, Pawła Godynia w Starej-Wsi, Józ. Chmurę w Bukowinie.

Cesarz zamianował prof. gimn. Fran. Józ. we Lwowie Władysława Bojarskiego, dyrektorem gimn. polsk. w Przemyślu, a prof. tegoż gimn. Stanisława Golińskiego, dyrektorem gim. w Przemyślu-Zasaniu.

— **Śmierć dziecka w płomieniach.** W miasteczku Chrzanowie w szopie mieszczanina Franciszka Brożka, wybuchł pożar, który zniszczył szopę deszczętnie. W płomieniach zginął 8-letni syn Brożka, który prawdopodobnie spał w tej szopie.

— **Śmiertelny wypadek.** Z Bochni donoszą: Włościanin wsi Wyżyce, Józef Bielecki, wywożąc nawóz w pole, wywrócił się, skręcając z gościńca na drogę gminną, wraz z wozem tak nieszczęśliwie, że przygnieciony ciężarem wozu, zginął na miejscu.

— **Oszustwo żydowskie.** Z Przemyśla uciekł żyd Gutwirt, właściciel składu win w Narodnym domu, zostawiwszy passywa około 40.000 koron. Rewizja, dokonana w jego składzie wykryła, że w beczkach zawierzonych mu przez firmy węgierskie i wiedeńskie, była woda a nie wino. Gutwirt wino sprzedał, a z pieniądzmi uciekł. Rozesłano za nim listy gończe.

Nieudała kradzież na poczcie. Z Przemyśla donoszą: Niewyśledzony złodziej, wygiąwszy kratę żelazną w oknie głównej poczty w Przemyślu od podwórza, dostał się do oddziału nadawczego. Dwie małe kasy żelazne, w których na noc przechowane były marki i pieniądze, pozostały nietknięte, natomiast biurko, w którem znajdowało się kilkanaście listów poleconych, rozbite, a listy podarte i rozrzucone po podłodze. Widocznie złodziej, szukając w listach pieniędzy, a nie znalazłszy ich, ze złości za do znany zawód listy podarł. Szkoda nieznaczna.

Samorząd. Z Cieszanowa donoszą: W gminie Załuże, na obejściu włościanina Andrzeja Łucko, schwytano w nocy znanego złodzieja Hryńka Biłyka, przyczem go tak pobito, iż Biłyk na miejscu wyzionął ducha.

Śmierć pod kołami pociągu. Na szlaku kolejowym Sucha-Maków przy klm. 73¾ znaleziono onegdaj zwłoki przejechanego przez pociąg 17-letniego Jakóba Grubera, kelnera w restauracji kolejowej w Suchej.

— **Aresztowania w sprawie nadużyć kolejowych.** W sprawie dokonanych w Stanisławowie aresztowań z powodu malwersacji kolejowych donoszą jeszcze szczegóły następujące:

Oprócz inspektora Siebauera, dwóch banmistrzów i Wuhlowej, aresztowano jeszcze 2-ch innych członków rodziny zmarłego przedsiębiorcy kolejowego Wuhla, a mianowicie jego syna i zięcia Nussdorfa. Ogółem więc aresztowano pięć osób. Apelacja do izby senatu sądowego nie pomogła, gdyż izba radna zatwierdziła areszt śledczy, zarządzony przez nad prokuratora Kiliana.

Aresztowanie insp. Siebauera przyspieszył fakt, że przed egzekucją jego ruchomości na rzecz skarbu kolejowego podjął Siebauer znaczną gotówkę złożoną na swoje imię w stanisławowskim Banku mieszczańskim i miejskiej Kasie oszczędności, nadto organ egzekucyjny ze zdziwieniem przekonał się, że Siebauer nie posiada żadnego srebra stołowego, ani jakichkolwiek biżuteryi, któreby mógł zająć.

Śledztwo sądowe przybiera sensacyjny obrót. Krążą pogłoski o dalszych jeszcze aresztowaniach.

— **Włosi o hakatyźmie.** „Corriere d'Italie", znany dziennik rzymski, zamieszcza korespondencję z Krakowa profesora Stroki, który opisuje barbarzyńskie fakty ucisku narodo-

wego w Wielkopolsce. Dziennik ten widocznie przywiązuje wielką wagę do tej kwestji, gdyż zamieszcza artykuł prof. Stroki na miejscu naczelnem.

Z Sejmu.

Lwów. Wśród wpływów znajduje się interpelacja posła Tomaszewskiego w sprawie pogłosek o zamiarze rządu wprowadzenia przymusu mundurowego dla urzędników.

Ks. Wilczkiewicz uzasadniał swój wniosek o wezwanie rządu, aby na przyszłość odstąpił od nowości, jaką stanowi wypłacanie djet pos łom do parlamentu za czas długich ferji. Zgodnie z żądaniem wnioskodowcy odesłano ten wniosek do komisji budżetowej.

Po odesłaniu kilku innych wniosków do komisji uzasadniał poseł Tadeusz Cieński swój wniosek z **projektem reformy wyborczej.** Wniosek ten proponuje ustanowienie liczby posłów na 198, w czem 14 wirylistów (8 książąt kościoła, prezes Akademji umiejętności, rektorowie obu uniwersytetów i politechniki, prezydenci Lwowa i Krakowa), 44 posłów z grupy ziemian wyżej opodatkowanych, 12 z grupy przemysłu i handlu, 128 z grupy ogólnej. W grupie ziemiańskiej cenzus podatkowy wynosi 200 koron opłacanego podatku gruntowego a głosują w niej także korporacje, spółki i t. p. W grupie handlowo-przemysłowej cenzus wynosi również 200 koron podatku zarobkowego. Grupa ogólna dzieli się na 3 klasy: w pierwszej głosują wszyscy opłacający jakikolwiek po datek bezpośredni albo posiadający przynajmniej wykształcenie początkowe; w kor i gło sują opłacający przynajmniej 20 drugiej podatków bezpośrednich lub posiadający wykształcenie wyższe lub średnie; w trzeciej klasie głosują opłacający przynajmniej 75 koron podatków bezpośrednich, albo posiadający doktorat. Można głosować w dwóch albo i we wszystkich trzech grupach.

Wniosek p. Cieńskiego podpisali pp. Sozański, Teodorowicz, Vivien, Horodyński, Korytowski, Wiśniewski, Rudrof, Pastor, Szponder, Wilczkiewicz, LityńskiK. Dzieduszycki, Krzysztofowicz, L. Cieński, Wesoliński, Czarkowski-Golejewski, Skałkowski, Trzecieski, Kozłowski.

Wniosek Tadeusza Cieńskiego odesłano do komisji reformy wyborczej.

Radzie powiatowej w Horodence zezwolono na zaciągnięcie pożyczki 120.000 koron na budowę szpitala w Horodence.

Przystąpiono do dyskusji nad rezolucjami proponowanemi przez komisję gospodarstwa krajowego w sprawie zmniejszenia pasu granicznego dla katastru bydła i w sprawie innych zarządzeń odnoszących się do handlu bydłem.

Pos. K o z ł o w s k i objaśniał jakie starania poczyniło Koło polskie w sprawie kolczykowania świń.

Pos. K r a m a r c z y k wyraził podziękowanie komisji gospodarstwa krajowego imieniem włościan, że w swoich wnioskach ich życzenia uwzględniła.

Po dalszych przemówieniach rezolucję uchwalono.

Następnie przystąpiono do wniosków komisji wodnej w sprawie regulacji rzek kanałowych, między którymi znajdują się takze następujące wnioski: Sejm wzywa rząd, aby na roboty około regulacji rzek, w myśl programu uchwalonego przez komisję dla regulacji rzek, przeznaczone kwoty w terminach właściwych wypłacał, aby przeto w przyszłości części ogólnych kosztów budowy w latach 1907-12 wykonać się mających nie jak dotychczas w miesięcznych ratach, ale w rocznych lub półrocznych ratach namiestnictwu asygnował. Sejm wzywa rząd, aby utworzył przy namiestnictwie bezpośrednio namiestnikowi podlegającą dyrekcję dla wszystkich działów gospodarstwa wodnego, dla kanałów, rzek spławnych i niespławnych, zabudowania potoków górskich, rewizji projektów melioracyjnych i spółek wodnych, a zanim to nastąpi, aby przy dzielił te sprawy dotyczącemu departamentowi namiestnictwa dla spraw wodnych. Sejm wzywa rząd, aby bieg robót koło regulacji rzek przyspieszył.

Lwów. Na dzisiejsze posiedzenie sejmu przy był ks. biskup Czechowicz, o którego rzekomej chorobie pojawiły się niedawno w pismach ruskich zupełne mylne pogłoski.

Telegramy.

Ugoda.

Wiedeń. C. k. biuro koresp. ogłasza: Oba rządy jak wiadomo, zobowiązały się do najściślejszej tajemnicy co do treści ułożonej ugody.

Postanowienie to podyktowane było słusznem przypuszczeniem, że jeżeli pewne szczegóły ugody bez związku zostaną ogłoszone, musiałoby to wywołać fałszywe osądzenie całego dzieła ugody.

Oba rządy ponadto postanowiły pod warunkiem załatwienia pozostałych jeszcze kwe stji szczegółowych wnieść przedłożenia ugodowe w dniu 16 bm. w obu parlamentach.

Wiadomości, jakie aż do tego czasu o ugodzie będą podawane do wiadomości publicznej, nie mogą mieć pretensji do wiarogodności a także ogłoszone już wczoraj i dzisiaj w dziennikach szczegóły, są po większej cześci nieprawdziwe.

Mowa Kossutha.

Budapeszt. Podczas odsłonięcia pomnika Ludwika Kossutha w Koermend, wygłosił Fr. Kossuth mowę, w której podniósł, że były czasy, w których Węgrzy występować musieli z bronią w ręku, a nadeszły czasy, w których pracować można dla ojczyzny poważną pracą umiarkowaniem i wiedzą.

Mowca wskazał następnie na zubożenie kraju, emigrację i niektóre stosunki polityczne, na to, że Węgry są otoczone wrogami nietylko z zewnątrz, ale i wewnątrz. Wobec wrogów trzeba inną walczyć bronią.

Mowca wspomniał następnie o zawarciu ugody i ubolewał, że nie może bliższych o niej podać szczegółów, albowiem w tak ważnych sprawach rządy muszą na innem miejscu występować z oświadczeniami, a nie podczas bankietów. Tyle tylko może powiedzieć, że udało się zadanie rozwiązać i że ugoda w obecnej sytuacji i dla Węgier i dla Austrji jest korzystną. Stwierdzając to, zapewnia jednak, że ani on, ani partja niezawisłości w niczem nie zmieniła swego zasadniczego stanowiska. Oby ugoda na 10 lat zawarta, zapewniła pokojowy rozwój kraju i oby ci, co przyjdą po nas, umieli korzystać z tego, co zostawiamy, cośmy dla kraju zrobili. Nie należy ubolewać, że i Austrja coś także otrzymała.

Mowę Kossuta przyjęto oklaskami.

Bierny opór na kolejach.

Wiedeń. Bierny opór na kolejach prywatnych trwa bez zmiany dalej. Na dworzec kolei półn.-zach. przychodziły wczoraj pociągi towarowe z 8 -12 godz. opóźnieniem, osobowe 3—4 godz. Również odjazd pociągów spóźniał się przez zestawianie według instrukcji pociągów. Jeszcze większe opóźnienia pociągów były na dworcu tow. kolei państw. Wczoraj były deputacje służby kolei półn.-zach. i tow. kolej państw. u swych dyrektorów, celem przedstawienia swych żądań wobec koncesyj zarządów. Jak słychać, mają rokowania personalu tow. kolei państw. z dyrektorami bardzo zadowalający przebieg.

Żądania młodoczechów.

Praga. Szerszy komitet wykonawczy partji młodoczeskiej odbył wczoraj naradę nad przewodnictwem dra Skardy. Referat o sytuacyi po litycznej wygłosił pos. Kramarz, poczem wywiązała się dłuższa dyskusya zakończona uchwa leniem następującej rezolucyi: Zważywszy, że posłowie młodoczescy do Rady państwa w pier wszych początkach czynności nowego parlamen tu, nie zgodzili się na żadną zasadniczą zmianę taktyki i starali się, jak i obecnie nadal się sta rają, podczas peryodu przejściowego utrzymać czeską propozycyę w rządzie: zważywszy, że cze scy ministrowie stoją na straży interesów naro dowych, mimo iż nie wyjaśnione stosunki w obozie czeskim nie wzmacniają ich stanowiska; zważywszy, że nie można mieć zaufania do sy stemu rządowego, jeżeli rząd ten nie ma siły, aby w zarządzie państwowym w Czechach, prze prowadzono zagwarantowane równouprawnienie, komitet wykonawczy partji młodoczeskiej wyraża życzenie, aby klub posłów o ile możności w porozumieniu z innymi klubami czeskimi starał się, aby jego stosunek do rządu został wy jaśniony a mianowicie w tym kierunku, aby ze względu na to, iż stosunki w Radzie państwa, wobec ugody węgierskiej, muszą przyjąć pewną formę, oświadczył rządowi, że posłowie partyi młodoczeskiej tylko taki rząd popierać mogą, który spełni sprawiedliwe żądania narodu czeskiego pod względem narodowym, kulturalnym i ekonomicznym, który na wszystkich polach życia publicznego szczerze starać się będzie, aby znaczenie czeskiego narodu w krajach cze skich nie zostało naruszone. Stanowisko swoje ułoży klub odpowiednio do zachowania się rzą du wobec tych postulatów.

Strejk zecerów.

Budapeszt. Związek krajowy wydawców gazet przyjął z ubolewaniem do wiadomości uchwałę zecerów, że z dnia 9 na 10 bm. nie będą pracowali skutkiem czego w dniu 10 bm. gazety nie wyjdą.

Zmiany służbowe.

Berlin. Namiestnik Alzacyi i Lotaryngii Ho henlohe-Langenburg ustępuje ze swego stanowiska, a jego następcą został zamianowany do tychczasowy ambasador niemiecki we Wiedniu hr. Wedel, w którego miejsce ambasadorem we Wiedniu mianowany został sekretarz stanu w ministerstwie praw zagranicznych Tschirschky. W miejsce Tschirschky'ego zamianowany został ambasador niemiecki w Petersburgu Schoen.

Podróż królewskiej pary hiszpańskiej.

Madryt. Półoficjalna „Epoka“ donosi, że para królewska 15 lub 16 b. m. uda się na kilkudniowy pobyt do Wiedna, przyczem możliwe że pojedzie przez Włochy. Następnie uda się do Anglii, Niemiec i Holandji.

Socjaliści wobec sprawy marokańskiej.

Paryż. Wczoraj wiecz. odbył się tu socjalno-dem. meeting przeciw ekspedycji do Maroka. W dyskusji wyrażono obawy, że ekspedycja może spowodować europejską wojnę. Uchwalono rezolucję potępiającą wydalenia hiszpańskiego przywódcy Iglesiasa i przyjęto wniosek kongresu soc. dem. w Stutgardzie w sprawie marokańskiej ekspedycji.

Walka z więźniami.

Tobolsk. (Tel. ag. pet.) Podczas transportu z Timenu do Tobolska, napadli więźniowie na straż, ktora w starciu z a b i ł a 22 w i ę ź n i ó w, 11 więźniów u c i e k ł o, zabrawszy broń, 6 s t r a ż n i k ó w r a n n y c h, 1 zaś c i ę ż k o.

Napad bandytów.

Smoleńsk. Kilku bandytów napadło w nocy na monopol w Pisocznie. Sklepowa i służba z powodu stawiania oporu, oraz siostra sklepowej i jej krewna zabite.

Wydawca i redaktor odpow. Dr. Antoni Beaupre W drukarni „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego